

# TREKKING POD K2 z Marcinem Mentelem



**Termin: lipiec 2021**

## WPROWADZENIE

Wielu uważa ten trudny trekking za jeden z najpiękniejszych w górach świata. Niektóre z najdzikszych i najbardziej dramatycznych krajobrazów na Ziemi można znaleźć w rozległych, surowych pasmach Karakorum. 62-kilometrowy lodowiec Baltoro to miejsce najpopularniejszych trekkingów w Pakistanie. Siedem z dwudziestu pięciu najwyższych szczytów globu wznosi się ponad tym lodowcem, a jego dolne partie otoczone są jednymi z najwyższych na świecie ścian granitowych. Baltoro spotyka się z lodowcami Vigne i Godwin-Austen w ogromnym naturalnym amfiteatrze - Concordii. Stąd dominuje imponująca piramida K2 oddalona zaledwie o 10 km.

Program przewiduje cztery dni w górnej części lodowca Baltoro, dając nam możliwość delektowania się majestatem tego wyjątkowego miejsca. Najwyższym punktem wędrowki jest przełęcz Gondogoro La o wysokości 5585 m. Widok ze szczytu to jedna z najpiękniejszych panoram górskich na świecie, z czterema ośmiotysięcznikami Karakorum w zasięgu ręki. Dodatkowo będzie okazja do odwiedzenia bazy pod masywem Gaszerbrumów. Trekking wymaga ducha przygody, siły i determinacji.

## INFORMACJE OGÓLNE

Do Islamabadu przylatujemy przeważnie wcześniej rano. Po kilkugodzinnym odpoczynku udajemy się w spektakularny lot do Skardu. To administracyjna stolica Baltistanu i baza wypadowa w tym rejonie Karakorum. Będziemy mieli trochę czasu na zwiedzenie miasta. Podróż w góry rozpoczynamy od ekscytującej przejażdżki jeepem przez Shigar przed wjazdem do skalistego wąwozu Doliny Braldu. Trasa trekkingowa podąża za lodowcem Baltoro do serca pasma Karakorum, mijając skalne wieże grupy Trango i Cathedral. W miarę zdobywania wysokości jedne z najwyższych gór świata pojawiają się naszym oczom. Szlak przechodzi w pobliżu północnej ściany Masherbrum (7821 m).

W Concordii zbiegają się trzy ogromne lodowce. Spędzamy tu dwie noce, a potem wędrujemy do bazy pod K2. Następnym celem jest przełęcz Gondogoro La (5585 m). Docieramy tu o poranku - wspaniałe widoki na K2 (8611 m), Broad Peak (8047 m), Gaszerbrum I (8068 m) i Gaszerbrum II (8035 m) oraz na wiele innych szczytów. Schodzimy w kierunku zielonych dolin Hushe. Szlak prowadzi przez porośnięte roślinnością doliny ablacyjne, gdzie grupa spotka się z lokalnymi pasterzami opiekującymi się swoimi zwierzętami. Z Hushe jedziemy prywatnym transportem przez Khaplu do Skardu i dalej samolotem do Islamabadu. Czas na relaks i zwiedzanie oraz okazja do świętowania sukcesu naszej wędrowki.

## **KLIMAT i TEREN**

Miesiące czerwiec, lipiec i sierpień są ogólnie uważane za najlepszy czas na trekking w Karakorum. Pogoda jest zwykle dość spokojna. Słońca i czystego, błękitnego nieba można się spodziewać w 60-70 proc. dni. Temperatura w ciągu dnia powinna być przyjemna do wędrowki na wysokościach między 3500, a 5000 m. Poniżej 3500 m może być dość gorąco w trakcie dnia, natomiast w nocy temperatury na wysokościach powyżej 4500 m mogą spaść poniżej 0 ° C. W niektóre dni można spodziewać się opadów atmosferycznych. Na niższych wysokościach deszczu, a wyżej śniegu. Trasa będzie urozmaiconym terenem. Kilka dni będziemy maszerować po dobrze wytyczonej ścieżce. W niektóre dni trzeba będzie przejść odcinki moreny i piargu polodowcowego.

## **GONDOGORO LA**

Jest to najczęściej używana przełęcz wysokogórska w Karakorum. Od momentu odkrycia pod koniec lat 80-tych stanowi popularną alternatywną trasę do / z bazy K2. Wcześniej wszystkie grupy musiały wracać tą samą trasą wzdłuż lodowca Baltoro. Istnienie Gondogoro La stwarza możliwość bardziej interesującej i wymagającej wędrowki - pod K2 przez lodowiec Baltoro, a powrót przez Gondogoro La.

Trasa pod górę północnej strony przełęczy jest całkowicie pokryta śniegiem. Konieczne jest opuszczenie Ali Camp (5000 m) we wczesnych godzinach porannych. Podejście do przełęczy obejmuje przekraczanie dość płaskiego lodowca. Będzie się to działo w godzinach nocnych i być może konieczne będzie użycie lin. Podejście od podstawy przełęczy na szczyt wynosi 450 m w pionie. Zwykle szlak jest dobrze wytyczony przez poprzednie grupy trekkingowe i wspinaczkowe. Średni kąt nachylenia wynosi około 30 stopni, ale są jeden lub dwa krótkie momenty bardziej strome (nachylenie około 45 stopni). Na tych odcinkach będą zamocowane liny pomagające przy podejściu.

Celem jest dotarcie na szczyt, gdy pierwsze światło świtu oświetla wysokie góry Karakorum. Cztery ośmiotysięczniki są wyraźnie widoczne na północnej stronie, a na południowej ujawniają się nam wcześniej niewidoczne wierzchołki. To jeden z najbardziej spektakularnych górskich widoków. Odległa zielona plama widoczna 5 km na południu i 1000 m niżej to obozowisko w Huespah. Strome zejście na południowej stronie przełęczy późnym latem jest zwykle pozbawione śniegu. Szlak jest w całości pokryty skałami i piargami, chociaż mogą pojawić się pojedyncze płyty lodu. Liny będą na najbardziej stromych odcinkach na początku zejścia. Zalecamy używanie kasków wspinaczkowych. W idealnych warunkach pogodowych trekkingowcy przekraczali tę przełęcz bez użycia żadnego specjalistycznego ekwipunku. Jednak w celu zapewnienia bezpiecznego przejścia zalecamy wszystkim uczestnikom, żeby byli wyposażeni w odpowiednie obuwie, raki, czekan i kask.

**Dzień 1.** Wylot z Polski do Islamabadu.

**Dzień 2. Przyłot do Islamabadu i wylot do Skardu (2250 m).** Nocleg w hotelu.

**Dzień 3. Dzień odpoczynku w Skardu.** Administracyjne centrum Baltistanu leży nad brzegiem rzeki Indus; otoczone jest ośnieżonymi szczytami. W planie wędrowka okolicznym szlakiem.

**Dzień 4. Przejazd do Askole (3050 m).** Ekscytująca podróż jeepem prowadzi przez pola Doliny Shigar, zanim droga zacznie się zwężać i doprowadzi nas do Askole. Czas przejazdu 5-6 godzin. Tutaj rozbijamy nasze obozowisko. Nocleg w namiotach.

**Dzień 5. Trekking do Jola Camp (3150 m).** Tragarze pomagają nam spakować cały obóz i przygotowują się do transportu ładunków do następnego punktu. Opuszczając Askole przekraczamy rzekę Braldu przez mały drewniany mostek. Po około 4 godzinach marszu zatrzymujemy się w Korophon na lunch. Po obiedzie idziemy dalej 3 godziny w kierunku naszego obozowiska w Jola, gdzie dawniej słynny linowy mostek został zastąpiony nową, solidną konstrukcją. Nocleg w namiotach.

**Dzień 6. Trekking do Paju (3400 m).** Z samego ranka podążamy wzdłuż rzeki Braldu w kierunku wschodnim, kierując się ku wysokim górcom. Po około 4 godzinach dochodzimy do miejsca na lunch w Bardumal. Następnie mamy kolejne 4 godziny marszu do naszego celu na dziś - obozowiska w Paju. Nocleg w namiotach.

**Dzień 7. Dzień aklimatyzacji w Paju.** Mamy więcej wolnego czasu na relaks, prysznic czy zrobienie prania. Przewodnicy i tragarze zajmują się przygotowaniem wyżywienia oraz zaplanowania kolejnych dni wyprawy. Na spacerze w okolicy obozowiska po raz pierwszy ujrzymy szczyty Trango Towers.

**Dzień 8. Trekking do Urdokas (4200 m).** Rano wyruszamy w dalszą wędrówkę. Krótki marsz doprowadza nas do jezora lodowca Baltoro, gdzie będziemy podchodzić przez masę luźnych piargów i skał, aby dotrzeć do miejsca lunchu w Liligo. Celem na dziś jest obozowisko w Urdokas, z którego mamy przepiękne widoki na lodowiec Baltoro oraz szczyty Trango. To jest także nasze ostatnie trawiaste obozowisko. Nocleg w namiotach.

**Dzień 9. Trekking do Goro (4300 m).** Teraz trasa marszu będzie cały czas po lodowcu. Jest to całodniowa wędrówka po przykrytym głazami i skałami lodowcu do celu - obozowiska w Goro. Szczyt Masherbrum jest widoczny po prawej stronie lodowca, a Mustagh Tower po lewej. Wprost przed nami wyrastają Gaszerbrum IV oraz Broad Peak. Czas marszu około 5-7 godzin. Nocleg w namiotach.

**Dzień 10. Trekking do Concordii (4650 m).** Przechodzimy przez jedną z najbardziej spektakularnych górskich scenarii. Szlak jest otoczony ze wszystkich stron kilkoma najwyższymi górami: K2, Broad Peak, Baltoro Kangri, Chogolisa i Gaszerbrum IV. Czas marszu około 5-7 godzin. Nocleg w namiotach.

**Dzień 11. Odpoczynek i aklimatyzacja w Concordii.** Mamy mnóstwo czasu na podziwianie tej wyjątkowej scenarii oraz znalezienie najlepszego punktu do zrobienia wyjątkowych zdjęć.

**Dzień 12. Trekking do bazy pod K2 (5150 m).** Udajemy się na północ z Concordii, aż dotrzemy do bazy pod Broad Peak (2-3 godziny). Dalej kolejne 2-3 godziny marszu doprowadzi nas do bazy pod K2. Bardzo wczesny wymarsz z Concordii pozwoli zrealizować nam nasz plan. Będziemy mieli czas na wizytę przy Kopcu Gilkeya oraz na spacer po całej bazie. Powrót do Concordii tą samą drogą. Długość marszu około 9-10 godzin. Nocleg w namiotach.

**Dzień 13. Trekking i nocleg w bazie pod Gaszerbrumem (5150 m).** Opuszczamy popularny szlak i maszerujemy wzdłuż lodowca Baltoro, aby zaraz skrócić na północny wschód w kierunku lodowca Abruzzi. Z bazy pod Gaszerbrumem możemy zobaczyć wierzchołki Gaszerbruma I oraz II. Nocleg w namiotach w bazie pod Gaszerbrumem. Czas marszu około 6-7 godzin.

**Dzień 14. Trekking z bazy pod Gaszerbrumem do Concordii (4650 m).** Tego dnia wracamy tą samą trasą do naszego obozowiska w Concordii. Popołudnie spędzamy na odpoczynku oraz na przygotowaniu sprzętu do przejścia przełęczy Gondogoro La. Nocleg w namiotach.

**Dzień 15. Trekking do Ali Camp (5000 m).** Opuszczamy Concordię i udajemy się na południe wzdłuż lodowca Vigne. Oglądając się za siebie mamy wyjątkowy widok na wielkie szczyty Karakorum: K2, Broad Peak oraz Gaszerbrumy. Szlak ciągnie się dalej do obozowiska Ali Camp, położonego na skalistym terenie z widokiem na długą grań biegnącą od Masherbruma do Chogolisa. Długość marszu 4-5 godzin. Nocleg w namiotach.

**Dzień 16. Przejście przełęczy Gondogoro La (5585 m).** Aby wykorzystać dobre warunki śnieżne, wczesny start jest konieczny do bezpiecznego przekroczenia przełęczy Gondogoro La. Z jej szczytu mamy widoki w kierunku południowym na Trinity oraz na Laila w Dolinie Hushe. Na północ natomiast ukazują się nam K2, Broad Peak oraz Gaszerbrumy górujące nad morzem niższych szczytów. Zejście z przełęczy jest najbardziej męczącą częścią dnia. Szlak jest miejscami stromy, z luźnymi skałami, gdzie w wielu miejscach pomagamy sobie za pomocą założonych lin. Czas podejścia około 5 godzin, czas zejścia również około 5 godzin. Nocleg w namiotach w obozowisku Huespah na wysokości 4650 m.

**Dzień 17. Dzień awaryjny** został dodany do programu, aby upewnić się, że mamy wystarczający zapas dni na przejście przełęczy Gondogoro La. Ten dzień może też zostać wykorzystany na wypadek złej pogody w jeden z poprzednich dni trekkingowych.

**Dzień 18. Trekking do Saitcho (3380 m).** Kontynuujemy zejście do doliny Gondogoro. Podążamy szlakiem przez tę przyjemną dolinę ablacyjną, w której spędziliśmy noc. Wkrótce dolina kończy się gwałtownie, a grzbiet schodzi do lodowca. Idziemy przez wioskę Gondogoro (trudno nazwać wioską - tylko kilka tymczasowych kamiennych schronień dla pasterzy kóz), a dalej musimy przekroczyć niewielki strumień, aby kontynuować marsz wzdłuż grzbietu moreny bocznej. Wracamy na łagodniejsze wysokości, na których wszystko rośnie, a drzewa faktycznie stają się większe od nas. Rozbijamy obóz w Saitcho, piaszczystym terenie porośniętym trawami nad rzeką u zbiegu dolin Gondogoro i Charakusa. To będzie pierwsza noc od ponad tygodnia, kiedy będziemy mogli oddychać bogatym w tlen powietrzem poniżej 4000 m. Nocleg w namiotach. Czas marszu około 7-8 godzin.

**Dzień 19. Trekking do Hushe (3100 m), przejazd do Skardu (2250 m).** Ostatniego dnia trekkingu dolina przed nami otwiera się, ukazując nizinne tereny południa. Po około 3-4 godzinach marszu docieramy do bujnych łąk wioski Hushe. Tutaj kończymy trekking. Rozpoczynamy podróż jeepem po wąskich górskich drogach mijając małe osady rolnicze. Dojeżdżamy do Khaplu skąd jakość drogi, aż do samego Skardu zdecydowanie się poprawia. Czas przejazdu około 5-6 godzin. Nocleg w hotelu.

**Dzień 20. Przelot do Islamabadu.** Tego dnia wylatujemy rano ze Skardu do Islamabadu na nasz ostatni nocleg w Pakistanie. Reszta dnia wolna na zakup pamiątek czy spacer po stolicy. Nocleg w hotelu.

**Dzień 21. wylot z Islamabadu do Polski.**

**CENA (\*):** dla grupy 10-osobowej na dzień 1 listopada 2020 – **około 3500 zł + około 2480 euro** zawiera podstawowe koszty:

- biletów lotniczych na trasie Warszawa-Islamabad-Warszawa z opłatami transakcyjnymi\*\*
- ubezpieczenia biletów lotniczych od przypadków losowych uniemożliwiających odbycie podróży
- obsługi obejmującej m.in. logistykę wyprawy, przygotowanie i realizację oraz opłaty rezerwacyjnej
- transferów lotniskowych (2 razy w Islamabadzie, 2 razy w Skardu)
- 1 noclegu w hotelu turystycznym w Islamabadzie, 3 nocy w hotelu w Skardu
- 16 noclegów w namiotach 2-osobowych wraz z wyżywieniem (3 posiłki dziennie)
- tragarzy dla ekwipunku grupowego
- tragarzy dla ekwipunku prywatnego (jeden uczestnik może oddać maksymalnie 13 kg)
- całego transportu lądowego według opisu w programie
- opieki polskiego pilota i jego kosztów oraz lokalnych przewodników, tragarzy, kucharzy
- ubezpieczenia KL i NNW oraz sportów wysokiego ryzyka
- sprzętu wspólnego grupowego: namioty, liny, gaz
- pozwoleń trekkingowych
- biletów lotniczych Islamabad - Skardu - Islamabad
- walkie talkie, GPS, pulsoksymetra, telefonu satelitarnego, ładowarki solarnej 30W do użytku grupowego, internetu satelitarnego
- opłaty na Turystyczny Fundusz Gwarancyjny

**Cena nie zawiera kosztów:**

- uzyskania wizy do Pakistanu
- własnego ekwipunku trekkingowego, wspinaczkowego
- dodatkowego tragarza (jakby ktoś potrzebował jeszcze)
- nadbagażu na lotach krajowych i międzynarodowych
- napiwków dla tragarzy, przewodników

(\*) szacunkowa cena może ulec zmianie w przypadku wzrostu: cen biletów lotniczych i opłat za bagaże rejestrowane, kursu walut, kosztów transportu i zakwaterowania, opłat urzędowych, podatków lub opłat lotniskowych oraz innych.

(\*\*) przed zakupem biletów biuro będzie się kontaktować z uczestnikami w celu dokonania ostatecznych potwierdzeń. Wtedy też znana będzie ostateczna cena wyjazdu w złotych, która uzależniona jest głównie od ceny biletów.

---

## MARCIN MENTEL

Jeżdżąc swego czasu po Polsce promował turystykę górską w Nepalu, Andach czy szeroko pojęte wyprawy trampingowe. Będąc gościem audycji radiowych w Krakowie, Koszalinie, Częstochowie czy prelegentem na spotkaniach i festiwalach podróżniczych, opowiadał, a przede wszystkim „zarażał” słuchaczy i publiczność pasją podróżowania.

„Praca pilota i przewodnika przez wiele lat, prowadząc grupy zarówno wycieczek autokarowych, jak i wyprawy górskie w Kaukaz, Himalaje czy do Amazonii, odwdzińczyła się ogromnym gronem usatysfakcjonowanych uczestników. To dzięki nim postanowiłem tworzyć programy wypraw i prowadzić po szlakach” – podkreślił.

Zasłynął z przygotowania i zrealizowania ogromnego przedsięwzięcia pod względem logistycznym jakim była wyprawa trekkingowa z Lukli pod Everest dla ponad 400 osób w wieku od 8 do 70 lat. Marcina Mentela cechuje profesjonalizm, odpowiedzialność, znajomość psychologii, wyrozumiałość, empatia. „**Nie wystarczy znać szlak. Podróże to ludzie i umiejętność pracy z nimi**” – powiada.